



KURIER Wileński

WTOREK, 28 LUTEGO 1995 R.
Nr 40 (12571)

Dziś w numerze:
2 str. _____
Uprawnieni do odbierania kompensat mogą już o nie zabiegać w trybie ustawnym przez rząd.
3 str. _____
Aktualne władze Rosji zaczęły i różnymi metodami sprzeciwiają się rozszerzeniu strefy bezpieczeństwa Europy, którą określa NATO — głośno oświadczenie lidera litewskiej opozycji.

Internacjonalizm w czarnoborskim wydaniu Absurd nadal górą! Jak długo jeszcze?

Czytelnikom polskojęzycznej prasy (i nie tylko) od dawna znany jest problem polskiej szkoły w Czarnym Borze.

Problem stworzony sztucznie,

bo mogło go wcale nie być. Jest to problem szkoły, która ze względu na stan awaryjny została zamknięta od 1.09.1994 r., a uczniowie rozmieszczeni w gmachu szkoły rosyjskiej (gdzie na "pokoje klasowe" zaadaptowano również kąciki takiego rzędu, jak gabinet zastępcy dyrektora) oraz w innych budynkach pomocniczych słabo ogrzewanych, a jeszcze słabiej dostosowanych do prowadzenia procesu nauczania. Miało to trwać przez okres 2 najwyżej 3 miesięcy, kiedy to po wyremontowaniu budynku w Wolczunach przeniesienie się tam do nowego gmachu szkoła rosyjska, ponieważ stamtąd ma najwięcej uc-

niów, zaś szkoła polska zajmie stary budynek w Czarnym Borze, ponieważ z kolei stąd ma najwięcej uczniów.

Oczywiście klasy początkowe, gdzie pracuje jeden nauczyciel, mają zostać w miejscu zamieszkania dzieci, jako filia odpowiedniej szkoły. Owszem, to ostatnie ni o kogo raczej nie wzbudza kontrowersji. Natomiast w trakcie trwania remontu, a właściwie nawet przed jego rozpoczęciem zarząd rejonu wileńskiego podjął absurdalną decyzję wbrew oczywistym faktom i logice, aby do Czarnego Boru przenieść szkołę rosyjską, a do Wolczun — polską. Absurd polegał na tym, że większość uczniów szkoły czarnoborskiej mieszkała by w Wolczunach, a szkoły wolczunskiej — w Czarnym Borze. Absurd ten uznale również kierowniczka wydziału oświaty p. D. Sabiene, której zdania zarząd, niestety, również nie usłuchał.

(Dokończenie na str. 9)

25 lutego narodziła się Partia Kobiet Litwy (PKL)

Pomogą mężczyznom rządzić, nie chcą jednak być feministkami

W sobotę, w kinie "Pergale" zgromadziły się z całego kraju kobiety na założycielski zjazd swojej partii. Zarejestrowały się 493 delegatki. Zjazd wzbudził duże zainteresowanie, bowiem na poprzednim — 18 stycznia br. — nie udało się założyć partii. Zabrakło członkiń, których wg założenia musi być nie mniej niż 400. Na ten raz za utworzenie partii głosowało 428 delegatek. Tyle też wpłynęło podań chętnych zostania członkami tej partii.

Kazimiera Prunskienė, przewodnicząca Asocjacji Kobiet Litwy powiedziała, że stworzenie tej partii było konieczne, gdyż w życiu politycznym i społecznym kraju dominują mężczyźni. Niektórzy z nich próbowali oponować co do tego, że tworzenie partii wg poci jest nonsensem. Jednakże kobiety świata już dawno doszły do wniosku: nikt im nie nada więcej znaczenia, wagi i władzy, niż one same



zobowiązała. Prof. K. Prunskienė przyszła do wniosku, że nie tylko chce być razem z kobietami Litwy, ale też wśród nich,

dlatego zdecydowała zostać członkiem PKL.

(Dokończenie na str. 3)

A. Brazauskas spotkał się z kierownictwem obrony krajów bałtyckich

W poniedziałek prezydent republiki Algirdas Brazauskas przyjął ministrów obrony krajów i obrony Estonii, Łotwy i Litwy — Enna Tuppa, Janisa Trapansa i Linasa Linkevičusa. Uczestniczyli oni w odbywającym się w Wilnie spotkaniu, na którym m. in. zostało podpisane Porozumienie w sprawie współpracy w dziedzinie obrony i stosunków wojskowych.

Algirdas Brazauskas pozytywnie ocenił współpracę struktur wojskowych państw bałtyckich. Dążenie do

tego, aby wspólnie gwarantować bezpieczeństwo swych krajów, jest naturalne i nie jest ono wymierzone przeciwko innym państwom, powiedział prezydent.

Szefowie ministerstw obrony Estonii i Łotwy zaznaczyli, że obecnie nie mówi się o sojuszu wojskowym państw bałtyckich. Będziemy dążyć do ujednoczenia naszych struktur wojskowych, przeprowadzali wspólne ćwiczenia, wymieniali informacje, powiedzieli oni. Ministrowie zapoznali prezydenta z projektem porozumienia, które zamie-

rza się podpisać i które przewiduje 17 programów współpracy.

Oceniając sytuację w Rosji, ministrowie zaznaczyli, że obecnie nie ma z jej strony bezpośredniego zagrożenia militarnego dla państw bałtyckich. Jednakże zgodzili się z opinią wielu polityków, że sytuacja w Rosji jest niestabilna i polityka jej trudna jest do przewidzenia. Skonstatowali, że w Rosji jest jeszcze wielu zwolenników działania z pozycji siły i trzeba to uznać jako realia.

wymianie poglądów i doświadczeń w interesujących obie strony kwestiach, jak również będzie swoistym wkładem w budowanie właściwego klimatu politycznego, niezbędnego dla pogłębienia dobrosąsiedzkich stosunków.

W programie wizyty, która potrwa do 3 marca, są spotkania z Prezydium Komisji Obrony Narodowej, z Polsko-Litewską Grupą Parlamentarną, również wizyty w Ministerstwie Obrony Narodowej oraz u wicemarszałka Sejmu RP J. Zycha i in.

Jadwiga BIELAWSKA

4 str. _____
Zdaniem organizacji Human Rights Watch (Heisinki) rosyjscy żołnierze naruszają prawa ludności cywilnej nadużywając siły przy wypieraniu z wioszek czeचेzeńskich bojowników.

5 str. _____
Dziennikarze "Super Expressu" kupili sześć kostek troytalu, zapalniki i lonty jako "materiał poglądowy" na konferencję prasową.

6 str. _____
Na Litwie tworzy się Skarb Państwa — instytucję odpowiedzialną za prowadzenie spraw finansowych rządu.

7 str. _____
Jeszcze z czasów sowieckich Litwa otrzymała w spadku dużą ukrętą inflację.

8 str. _____
Cień mafii prześliznął się po korytarzach Kancelarii prezydenta kraju. Może to tylko cień?

9 str. _____
Szykowano szkołę nie wiadomo dla kogo, bo nie wyznaczono dyrektora przyszłej szkoły w Wolczunach.

10 str. _____
Donata Nowak — z woli Iosu "wrocławianka", zawsze jednak myślała była w ukochnym Wilnie.

11 str. _____
I jak za pociągnięciem czarodziejkiej różdżki scena ożyła i zapanował na niej prawdziwy Kazlukowy Klermasz...

Sentencja dnia
Walka bez niebezpieczeństwa jest zwycięstwem bez chwaly.
P. Cornelle

Znad Wiliti
Radio 73.34 / 103.8 FM
"Astrologia dla każdego"
wtorek, czwartek, godz. 16.30
tel. 42 94 72



Serbia
Belgrad ponownie odrzuca plan pokojowy
Władze serbskie ponownie odrzucają plan pokojowy przedstawiony przez dyplomatów Słobodanowi Miloševićowi w ubiegłym tygodniu. Wskazują na brak wiarygodności i niechęć do współpracy z grupami kontaktowymi USA, Rosji, Francji, Niemcy i Wielkiej Brytanii. Informacja o tym źródła dyplomatyczne w kilku stolicach europejskich. W skład misji, która negocjuje z Belgradem, wchodził dyplomata z Francji, W Brytanii i Niemczech.

Zainteresujący siebie dyplomata powiedział, że Milošević nie zmienił swojego negatywnego stanowiska wobec planu pokojowego grupy kontaktowej (razem dyplomaci stracił nadzieję, że uda się zapobiec nowej eskalacji wojny domowej w byłej Jugosławii).

Irak-Rosja

Zyrinowski montuje blok antyzachodni
Władze Zyrinowski, który w ostatnim przybył w towarzyszywie 50-letniego brata z trzydniową wizytą do Iraku, wywił krytycyzmem dyktando na poniedziałek, że rozważanie i Rosjanie są przeciwnie, a ich wspólnym wrogiem jest Zachód. "Chciałbym zapamiętać kontrowersji między północą i południem. Północ to Rosja, a południe — to świat arabski i islamizacja".

"Jedynymi przyjaciółmi a nie wrogami, naszym ogólnym przeciwnikiem jest Zachód". Zyrinowski powiedział, że jednym z celów jego wizyty jest znalezienie sposobów zmniejszenia kontrowersji między religijnymi muzułmańskimi, by osiągnąć swego na przeciwstawieniu do Zachodu. W planie do traktowania przyrody Sadama Husajna, przywódcy wojskowych (Tariel Azow), Zyrinowski wyznał do zawarcia sojuszu między islamizacją i muzułmanami.

Polska

Za odmowę zaprzysiężenia rządu do Trybunału Stanu
Prezesa prezydenta przed Trybunałem Stanu w przypadku odmowy zaprzysiężenia rządu Józefa Piłsudskiego powołanego na konferencji prasowej marszałek Senatu Zdzisław Łopuski.

Wizyta marszałka Senatu, Zdzisława Łopuskiego w Wilnie opiewaniem w resortach gospodarstwa rolnego, za prezydenta dąży do powołania rządu przywrócenia konstytucyjnego parlamentu.

Rosja

Wzmownie ostrzały antyryjkiego Groznego
Wizyta w Wilnie wzmownie w sprawie oświadczenia o ucieczce ostrzy pozycji w pokolniewej części kraju. Nie ma poniedziałek, ponieważ nie ma możliwości spotkania, ponieważ nie ma możliwości spotkania — twierdził.

Wizyta antyryjki został wznowiona w sprawie oświadczenia o ucieczce ostrzy pozycji w pokolniewej części kraju. Nie ma poniedziałek, ponieważ nie ma możliwości spotkania — twierdził.

Francja

Rozdano Cesary 95



W Paryżu rozdane zostały nagrody Cesara 95 przyznawane za twórczość filmową. Tegoroczne, dwudzieste, rozdanie Cesarów zbiegło się z setną rocznicą kinematografii.

Jako najlepszych aktorów wyróżniono Isabelle Adjani (za rolę w filmie "Królowa Margot") i Gerarda Lanvin (za rolę w filmie "Le fils préféré"). Za najlepszego reżysera uznano Andre Techine twórcę filmu "Les roseaux sauvages". Tenże sam film wyróżniono Cesarem 95 jako najlepszy film francuski. Cesary 95 otrzymał operator Philippe Rousselot (za zdjęcia do "Królowej Margot"), aktorzy Véra Lisi i Jean-Hugues Anglade za rolę drugoplanową w filmie "Królowa Margot", polski kompozytor Zbigniew Preisner za muzykę do filmu "Trzy kolory - Czerwony".

Trzy honorowe Cesary otrzymał reżyser Steven Spielberg oraz aktorzy Jeanne Moreau i Gregory Peck.

NA ZDJĘCIU: przewodniczący imprezy Alain Delon wręcza honorowego Cesara dla Gregory Pecka.

Fot. EPA — ELTA

Białoruś

Aresztowano grupę organizatorów nielegalnej emigracji

W rejonie osmiańskim obwodu grodzieńskiego aresztowano międzynarodową grupę przestępczą, która zajmowała się organizowaniem nielegalnej emigracji.

W skład 9-osobowej grupy wchodził obywatel Białorusi, Ukrainy, Libii, Jordanii i Afganistanu. Od każdego nielegalnie wyprawianego z Białorusi na Litwę brano od 2 do 2,5 tys. dol. Szlak emigrantów prowadził dalej przez Kijędę do Szwecji. W wojskach pogranicznych Białorusi uważa się, że udana akcja uniemożliwiła grupę przestępczej na jakiś czas wyłączenia z przrzutów żywej kontrabandy kanał prowadzący przez granicę białorusko-litewską.

Przestępcza grupa została aresztowana przez Specjalną Sztabę Działania Aktywnych (ASAM) wojsk pogranicznych Białorusi. Służba ta, utworzona przed rokiem, jest uprawniona do prowadzenia działalności — także dochodzeniowej — na terytorium całej Białorusi, nie tylko w rejonach przygranicznych. Przed powołaniem Służby takie uprawnienia miała praktycznie tylko KGB.

USA — Chiny

Nie będzie wojny handlowej

Chiny zgodziły się otworzyć swój rynek dla amerykańskich produktów z dziedziny audio-wideo i od środy podejmą w całym kraju 6-miesięczną, intensywną kampanię walki z piractwem własności intelektualnej — oświadczyła w Pekinie pani Charlene Barshefsky, wiceminister handlu USA.

Pani Barshefsky, występując na konferencji prasowej po podpisaniu "historycznego" — jak to określiła — porozumienia chińsko-amerykańskiego w sprawie ochrony praw autorskich, wyraziła także zadowolenie z zamknięcia 7 chińskich zakładów winnych produkowania bez licencji kopii płyt kompaktowych, filmów wideo i programów komputerowych.

Podoba, że władze chińskie od 1 marca rozesłały po całym kraju specjalne ekipy, które będą zamykały "pirackie" fabryki, zajmowały i niszczyły pirackie produkty oraz wycofywały winny licencje.

Zadowolenie z zawarcia porozumienia, którego brak groził wojną handlową między USA i Chinami, wyraził w niedzielę także prezydent USA Bill Clinton. Podkreślił, że jest to porozumienie korzystne dla amerykańskich firm i pracowników i że "wielominuje ono praktyki, które kosztowały Amerykę ponad miliard dolarów rocznie w eksporcie o znacznej wartości dodanej".

Rosja

Łamanie praw człowieka w Czechenii

Wojska rosyjskie dopuszczają się w Czechenii jawnego łamania międzynarodowych praw człowieka — stwierdził w opublikowanym raporcie działacz organizacji Human Rights Watch/Helsinki. Działacze ci przez 10 dni przebywali w czecheńskim rejonie ogarniętym walkami. Z dniem Human Rights Watch/Helsinki, rosyjscy żołnierze naruszają prawa ludności cywilnej nadużywając siły przy wypieraniu z wiossek czecheńskich bojowników. "Niedyscyplinowani rosyjscy żołnierze atakują

cywilów, systematycznie grabią majątek cywilny okradają szczególnie ubogich obywateli. Rosyjskie MSW brutalnie bije i torturuje czecheńskich więźniów trzymanych w bazie wojskowej w Moz-doku" — napisano w raporcie.

W dokumencie wzywano Rosjan do zaprzestania wszelkich ataków na szpitale, mecze i szkoły, do zaprzestania brania zakładników oraz do opublikowania pełnej listy więźniów i szczegółów ich zatrzymania. Wzywano również do stworzenia specjalnej grupy

mającej badać przypadki grabieży oraz mającej umożliwić postępowanie do odpowiedzialności żołnierzy i oficerów winnych łamania praw człowieka.

Human Rights Watch/Helsinki domaga się również zaprzestania śladów lotniczych i ostrzału artylerii skierowanego na cywilny teren. Organizacja skierowała się do prezydenta USA Billa Clintona, Rosji Borysem Jelcynem tylko w przypadku zaprzestania łamania przez Rosjan praw człowieka.

Poparcie dla Jelcyna bliskie zeru

Poparcie dla Borysa Jelcyna spada w ostatnich miesiącach w rekordowym tempie: lutowe sondaże opinii społecznej wskazują, że zaufanie do prezydenta deklaruje jedynie 7 procent Rosjan.

Jak wynika z opublikowanych w niedzielę wyników badania opinii, obecnie 71 proc. ankietowanych nie ma zaufania do głowy państwa, przy czym 13 proc. nie miało w tej sprawie własnego zdania. W grudniu ub.r. roku, przed rozpoczęciem wojny w Czechenii, brak zaufania do Jelcyna deklarowało 65 proc. badanych.

W wyborach zwyciężą komuniści

Gdyby wybory parlamentarne w Rosji odbyły się jutro, zwyciężyliby komuniści i ich sojusznicy — pisze gazeta "Izwestia".

Analizując układ sił na rosyjskiej scenie politycznej i nastroje elektoratu, eksperci "Izwestii" oceniają, że z list partyjnych ugrupowania komunistyczne mogą wprowadzić do Dumy 12-15 proc. deputowanych, a ich sojusznicy — związkowe, zawodowe, agrariusze, socjaliści — ok. 25 proc. Jeszcze 20 proc. partie komunistyczne i lewicowe mogą uzyskać w okręgach jednomandatowych. W sumie — bardzo pojmowana lewica może realnie liczyć na uzyskanie absolutnej większości w 450-osobowej Dumie Państwowej — wynika z ocen "Izwestii".

Grupa Siedmiu

Społeczeństwo informacyjne: szansa czy niebezpieczeństwo?

Jak otworzyć rynki nie niszczące różnorodności kulturalnej i dając wszystkim równy dostęp do cudów techniki informacyjnej — oto pytanie, na które nie zdołali dać jednoznacznej odpowiedzi uczestnicy zakończonej w niedzielę w Brukseli konferencji Grupy Siedmiu głównych państw uprzemysłowionych (G7), poświęconej "społeczeństwu informacyjnym".

Stawką są miliony miejsc pracy i lukratywne kontrakty dla wielonarodowych koncernów telekomunikacyjnych i informatycznych — mówili zwłaszcza amerykańscy politycy i przedstawiciele zaproszonych na konferencję koncernów. Państwa Unii Europejskiej nie

odpowiedzieli jednak na to zapowiedzią szybszego otwarcia własnych rynków, przewidzianego dopiero w 1998 roku.

W końcu znaleziono kompromisową formułę "dynamicznej konkurencji", mającą pogodzić amerykańskie nawiązanie do wolnej konkurencji z francuskimi obawami przed "amerykańską dominacją".

Uczestnicy spotkania kilkakrotnie zapewnili, że nie zapominają o Trzecim Świecie i Europie Wschodniej. Zaprojektowane projekty będą też "otwarte" dla reszty świata.

Jedenastu zatwierdzonych projektów pilotażowych, które chc

realizować G7, to: globalny bank danych o badaniach i przedsięwzięciach z tego zakresu; zapewnienie współdziałania różnych sieci informacyjnych, takich jak Internet; stworzenie programów nauki języków i szkolenia wykorzystujących nowe techniki informacyjne; światowa biblioteka elektroniczna; elektroniczne muzea i galerie; bank danych o środowisku i zasobach naturalnych; system elektronicznej informacji i ostrzegania przed katastrofami; przedsięwzięcia z zakresu ochrony zdrowia; informacja rządowa dla obywateli; światowy rynek dla małych i średnich przedsiębiorstw oraz bank danych o problemach mózgu.

Brazylia

Rekordowe tłumy uczestniczą w karnawale

Rekordowa liczba 1,5 miliona osób wyszła w niedzielę na nadbrzeżne ulice miasta Recife, by wziąć udział w drugim dniu słynnego brazylijskiego karnawalu.

Ubrani w barwne kostiumy tancerze i tancerki w różnym wieku paradowali w centrum Recife, które jest położone 2,460 kilometrów na północny wschód od Rio de Janeiro. Organizatorzy karnawalu w Recife obliczają, że padł ubiegłoroczny rekord 1,2 mln uczestników imprez i obchodów.

Agencja AP pisze, że karnawałowe szaleństwo od Amazonii do Atlantyku i położonych na południu pamp mają w tym roku znacznie większy zasięg i liczbę uczestników dzięki poprawie sytuacji gospodarczej kraju, po wprowadzeniu nowej waluty i wielkim spadku inflacji.

W Salvadorze, skupisku Afro-Brazylijczyków, położonym 1.690 kilometrów na północny wschód od Rio de Janeiro, w niedzielę wyszły na ulice setki tysięcy ludzi tańczących w rytm melodii "axe" ("siekierra"), będących mieszaniną muzyki reggae i pop.

W centrum karnawalu brazylijskiego — Rio de Janeiro wielkie święto tańca i muzyki rozpoczęło się od wielkiego pokazu ogni sztucznych. Trwa tradycyjna rywalizacja 18 szkół samby. Zwraca się uwagę, że w paradach szkół uczestniczy coraz więcej blondynek, które



wypierają tradycyjnie uczestniczących — murzynki i mulatki.

NA ZDJĘCIU: szaleństwo w Rio. Fot. EPA — ELTA

Polityka

Wąteśa jest niezadowolony ze składu przyszłego rządu

Prezydent Lech Wąteśa po powołaniu z Ameryki Płd. odpowiadając na pytanie, czy powoła rząd, który stworzy kandydatów koalicyjny na premiera, powiedział, że wrócił dopiero z wyprawą, że oczywiście miał nadzieję z krajem, ale zadowolony jest z pracy. "Rozmawiałem z Wąteśą i Oleksym i dobrze nam się rozmawiało, ale był to szef jednej z grup politycznych".

Przy okazji spotkania z Wąteśą i Oleksym, krewnym marszałka Sejmu, działaczem organizacji polonijnych w Brazylii. Prezydent dodał: "Wąteśa i Oleksy to ludzie, którzy nie chcą być rozdzieleni od siebie".

handlowanie, tylko na to, byśmy jak największe zrobili dla kraju. Nie jestem kupcem, choć słuchę narodowi i wybieram najlepsze warianty".

Czy to chodzi o resorty gospodarcze — zapytał dziennikarz, nawiązując do użytego przez prezydenta określenia "handel". "Tak. Pewne podciągnięcia ekonomiczne są fatalne i fatalnie odbierane są przez Zachód. Byłem z paroma ludźmi na Zachodzie, w tym w Japonii, przysłuchiwałem się tym wielkim ekonomistom no i wypadali śmiesznie, czasami musiałem ratować sytuację. Może pan Oleksy o tym nie wie i trzeba będzie podpowieścić" — powiedział prezydent.

Solidarność

Polska i czecheńska flaga na Kopcu Piłsudskiego

Na 33-metrowym krakowskim Kopcu im. Józefa Piłsudskiego powiewa obok polskiej — flaga czecheńska. Zdecydował o tym Komitet Opieki nad Kopcem J. Piłsudskiego — poinformował dr Jerzy Bukowski — przewodniczący Komitetu.

"W kopcu znajduje się 4,5 tys. urn z ziemią pobraną z pól bitewnych, gdzie polscy żołnierze przelewali krew "za wolność naszą i waszą". Wyścieżając obie flagi przypominamy o naszej solidarności z narodem czecheńskim" — powiedział Bukowski.

Rocznica

Uroczystość z okazji postawienia ślupa granicznego nad Odrą

W miejscowości Czelin (woj. ściszczyński) odbyła się uroczystość z okazji 50 rocznicy postawienia przez żołnierzy 6 samodzielnego batalionu pontonowo-mostowego 1 Armii WP ślupa granicznego nad Odrą.

6 batalionu pontonowo-mostowy był w końcu lutego 1945 r. jedyną polską jednostką walczącą nad Odrą. 27 lutego pierwszy ślup graniczny wykonął z wyciętej w lesie sosny kpr. Alfred Wydryński; chorąży Stefan Kobjek pomalował go w biało - czerwone pasy. Umieszczono na nim piastowskiego orła, napis Polska oraz drogowski: Berlin - 64 km, Warszawa 474 km. W miejscu tym zbudowano później pomnik.

Podczas niedzielnej uroczystości przewodniczący sejmiku samorządowego woj. ściszczyńskiego Zbigniew Zychowicz powiedział, że Odra, która była kiedyś pływającą granicą, staje się granicą łączącą narody. Biskup diecezji ściszczyńsko-kamięńskiej Jan Gałcki podkreślił: "Stajemy tu razem, aby pokochać tą ziemię i czynić Odrę granicą pokojowej współpracy".

Kombatanci, przedstawiciele władz, wojska i Pomorskiego Oddziału Straży Granicznej złożyli pod pomnikiem kwiaty.

Teleturniej

Państwo Trusewiczowie zwyciężcami "Czar Par"

Po rocznych zmaganiach w telewizyjnym programie "Czar Par" zwycięzcami teleturnieju zostali państwo Danuta i Zbigniew Trusewiczowie z Olsztyna. Zwycięzca para otrzymała m.in. dom lub apartament do wyboru oraz samochód marki Peugeot. W finałowym starciu wzięło udział 6 par, które w trakcie rocznej rozgrywki zdobyły największą ilość punktów.

Broń

Policyjna rewizja w redakcji "Super-Expressu"

Ponad trzy godziny trwała w niedzielę, w redakcji warszawskiego dziennika "Super-Express" policyjna rewizja z udziałem saperów. Skonfiskowano i wyniesiono z redakcji materiały wybuchowe służące do produkcji bomby. Miały one stanowić dowód rzeczowy na zwolanej przez "Super-Express" konferencji prasowej, o tym jak łatwo zdobyć w Warszawie bombę czy broń.

Za 50 mln zł kupiono sześć kostek trotylu, zapalnik i lony. W ub. piątek dziennikarze "Super-Expressu" kupili za 50 mln zł sześć kostek trotylu, zapalnik i lony. Materiały te pochodzą z magazynów jednostki antyterrorystycznej na lotnisku "Okęcie" — poinformowała red. nac. "Super-Expressu" Urszula Surmacz-Imienišńska. Na pytanie, czy sprzedawcą był policjant pozostający aktualnie na służbie w tej brigadzie, Surmacz-Imienišńska odpowiedziała, że nie zaprzecza, ale też nie potwierdza, że tak było w istocie.

Broń w Warszawie można kupić nie tylko u przemytników ale i od policji

"Chcieliśmy zademonstrować te materiały na konferencji prasowej i udowodnić, jak łatwo jest w Warszawie zdobyć bombę czy broń. Okazuje się, że można je kupić nie tylko od przemytników, ale od naszej policji" — dodała Surmacz-Imienišńska. Podkreśliła, że w redakcji znalazły się tylko materiały do produkcji bomby, a nie sama bomba, za posiadanie której groziłaby odpowiedzialność karna.

Gdyby ktoś uderzył zapalnikiem o biurko, mogłoby dojść do eksplozji

Innego zdania był poseł Jerzy Dziwulski, były szef policyjnej jednostki antyterrorystycznej. Jego także zaproszono na konferencję prasową. W nocy otrzymał również anonimowy telefon z informacją, że w redakcji "Super-Expressu" jest trotyl.

Powiedział, że inicjatorzy pokazu w redakcji "Super-Expressu" nie zdawali sobie sprawy z niebezpieczeństwa na jakie narażają swoich pracowników i zaproszonych dziennikarzy. "Ludzie nie był przygotowywani profesjonalnie, lont zacisnęto nieprawidłowo. Gdyby przypadkiem ktoś uderzył zapalnikiem np. o biurko, mogłoby dojść do eksplozji" — stwierdził Dziwulski.

Musiłby być samobójcą

Dodał, iż nie wierzy, aby transakcję zawarto z funkcjonariuszem pozostającym w służbie czynnej. "Musiałby być samobójcą. Wiedziałby, że policja ma swoich informatorów i mogłoby go łatwo zdezmokować" — powiedział.

Wydawca "Super-Expressu" został zatrzymany przez policję. Rzecznik prasowy Komendanta Stołecznego Policji, nadkomisarz Witold Gierał poinformował. "W związku z krążącymi już wiadomościami, że bomba została zakupiona przy udziale policjantów, informuję, iż Komendant Stołeczny Policji zarządził przeprowadzenie dokładnych kontroli jednostek, które dysponują materiałami wybuchowymi i pirotechnicznymi. Przeprowadzona kontrola wykazała pełną zgodność ewidencyjną ze stanem magazynowym tych środków". Prezes spółki, wydającej "Super-Express", Grzegorz Lindenberga został zatrzymany przez policję na 48 godzin — poinformował Gierał.

Kultura

Milczanowski: Twierdzenia min. Kołodki — manipulacja

Minister spraw wewnętrznych Andrzej Milczanowski określił wypowiedź wicepremiera Grzegorza Kołodki, jakoby opłakił incydent z eskortą był politykiem prowokacją, mianem argumentacji "z elementami manipulacji".

Twierdzenia Kołodki, iż przyzwoicie nie tak wyposażonej eskorty dowodzi, że w policji jest czego sprząć i benzyna, tylko nie najlepiej wykorzystywana, jak chociażby kadry, które nie zawsze zajmują tym, czym powinny, Milczanowski skromnie tłumaczył następująco: "W podziemiu jednostkowego faktu, jakim jest pilotaż policji, nie można wypracować jakichkolwiek wniosków z doświadczeń finansowej i stanu dyspozycji policji. To chyba dla każdego rozsądnie myślącego

Milczanowski zwrócił uwagę, że nie ocenia sytuacji w ministerstwie finansów, ile i na co ono potrzebuje, i oczekuje od wicepremiera Kołodki, że ten pozostanie się "mniemania o sobie, iż może być superbitrem w sprawach kondycji policji".

Milczanowski wyjaśnił, że pilotaż zabezpieczający przejazd Grzegorza Kołodki był uzgodniony przez kierownictwo Komendy Wojewódzkiej z opolskim wojewodą. Według nieoficjalnych informacji w uzgodnieniach uczestniczył przedstawiciel gabinetu wicepremiera Kołodki.

gdy to nie odniosło skutku, pocił swemu kierowcy zgubić ochronę, co się stało. W oświadczeniu NSZZP z Opolą wyraził zdziwienie, że "tak wysokiego szczebla urzędnik państwowy nie wie, kto i według jakich reguł organizuje zabezpieczenie wizyt dostojników państwowych". "Fakt, że policyjne radiowozy nie mogły dogonić rządowego auta, nie jest dowodem na niefachowość policji, a świadczy o tym, iż policyjne samochody jakością odbiegają od samochodów rządowych" — stwierdził związkowiec z NSZZP.

Wiersze Sarbiewskiego wpłynęły na kształtowanie się angielskiej poezji

Podczas sesji przypomniano, że edycja poezji Sarbiewskiego z 1632 r., która ukazała się w Antwerpim (kartę tytułową zaprojektował Rubens), przyniosła pocie europejską sławę i przydomkę "Horacego chrześcijańskiego". Pierwsze tłumaczenie wyboru jego poezji na język polski ukazało się w Anglii w 1642 r. Wielkodusz uważają, że wiersze Sarbiewskiego wpłynęły na kształtowanie się angielskiej poezji metafizycznej.

Niektóre jego dzieła mogły bezwzględnie zginąć

Uczestnicy sesji zwrócił uwagę na to, że prace Sarbiewskiego nie dotychczas polski poeci. Jest on twórcą part teoretycznych: "O poezji doskonałej" oraz "Wykład do poetyki". Większość prac Sarbiewskiego — poetyckie i teologiczne — pozostawała w rękopisach aż do lat 50 naszego wieku. "Oddziaływanie jego myśli teoretycznej ograniczało

się wyłącznie do kręgu uczniów z kolegiów jezuitów w których wykładał — w Polokcu i Wilnie. Niektóre jego dzieła mogły bezwzględnie zaginąć".

Także i Litwini mogą się o poetę upominać

Uczestnicy sympozjum, powołując się na Czesława Miłosza, byli zgodni, że Sarbiewskiego należy uznać za jednego z najwybitniejszych poetów polskich piszących wyłącznie po łacinie. Odbiór jego dzieła utrudnia dziś bariera języka i wyobraźni — mówiono. Podkreślano zarazem, że poezja Sarbiewskiego legła chwałę chrześcijański uniwersalizm z wyraźnie wyrażoną przynależnością do narodu polskiego, że jego twórczość ma charakter powszechny i zarazem narodowy. Nie można jednak zapominać, że także i Litwini mogą się o poetę upominać, bo wśród jego wierszy jest wiele takich, które opiewają piękno jego drugiej ojczyzny — powiedział jeden z uczestników dyskusji.

Sesja naukowa w 400 rocznicę urodzin ks. Sarbiewskiego

Z okazji 400 rocznicy urodzin ks. Macieja Kazimierza Sarbiewskiego — poety teologa, Papieża Wydział Teologiczny w Warszawie przy współdziałaniu Instytutu Literatury Polskiej w Poznaniu i Warszawie zorganizowała sesję naukową. Uczestniczył w niej kardynał Józef Kempn, prymas Polski.

W latach 1627-33 był profesorem w Akademii Wileńskiej

Józef ks. Maciej Kazimierz Sarbiewski — wybitny poeta i teoretyk literatury oraz teolog żył w latach 1627 — 1680. Studiował w Rzymie i Wiedniu, filozofia i teologia. W latach 1627-33 był profesorem w Akademii Wileńskiej, a od 1635 r. w Akademii Krakowskiej. Władysław IV Waza Sarbiewskiego wybrał pierwszym wicerym, refleksyjnym i prześlaniem literatury, a także politycznym. Pisał ody i elegie, pieśni.

Prywatyzacja

Milionerzy pilnie poszukiwani

W ciągu wielu lat Litwa szczyła się swoimi wiertłami. Kupowały je od nas najbardziej rozwinięte kraje przemysłowe świata, takie jak Stany Zjednoczone, Ameryki, Niemcy, Japonia. I nic w tym dziwnego. Wileńska Fabryka Wiertel była najnowocześniejszą w byłym Związku Sowieckim i nawet w Europie. Produkowała ona wiertła, których 80 proc. wykorzystywano w przemyśle samochodowym i nawet kosmicznym. Reszta — to była produkcja do potrzeb byłowych. A w produkcji niektórych gatunków wiertel wlaniane były nawet monopolistami na świecie...

Stowem, ze zbytem swych wyrobów tzw. "Wiertła" nie miały kłopotów. Ale teraz, po zalamaniu się gospodarki byłego Związku Sowieckiego, eksport na wschód zmniejszył się prawie o 40 proc. Co prawda wyroby wileńskie nadal są na świecie kupowane.

Jak twierdzi generalny dyrektor fabryki pan Peiras Ramanaukas (już przeszło 30 lat pełni te obowiązki), rynek zbytu będzie nadal zapewniony, bowiem wytwarzane tu wyroby odpowiadają najwyższemu standardom światowym. Zapewnia to technologia i sprzęt niemieckiej firmy "Guring", jakich nie posiada żaden producent ani w krajach byłego Związku Sowieckiego, ani Europie.

Z tą niemiecką firmą wlanianie założyli wspólnie przedsiębiorstwo "Wega", które pomysłnie rozwija handel na całym świecie. I dziś z wiertel z Wilna korzysta przemysł Włoch, Francji, USA, Kanady, Anglii, Tajwanu itd.

Słowem "Wiertła" żyją! Jednak Centralna Komisja Prywatyzacyjna pozwoliła decyzją o prywatyzacji tego przedsiębiorstwa państwowego. Zamierza się sprzedać 51,2 proc. jego kapitału zakładowego za dewyty. Konkurs potrwa od 1 marca do 15 kwietnia. Wstępna cena akcji będzie wynosiła 2,75 mln USD.

Jak twierdzi specjaliści z CKP oraz kierownictwo fabryki — cena jest

przystępna i pociągą. Co prawda, fabryka nie jest pierwszej młodości, choć i z nowoczesnym sprzętem. Zakres produkcji również zmalał ostatnio — z 24 mln jednostek do 16 mln. Założa też "skurczyła się" z 1800 osób do 800...

Ale jest to na rękę dla przyszłych właścicieli kontrolnego pakietu akcji fabryki, część ich (prawie 49 proc.) już wykupili pracownicy. Dlaczego? Po prostu przy mniejszej ilości zatrudnionych osób, można produkować nie mniej wyrobów niż przy rozdmuchanej założce, czyli ceny wyrobów będą niższe. Zdaniem p. Ramanaukasa przyszli właściciele fabryki nie będą musieli wiele inwestować do produkcji. Trzeba tylko skomputeryzować ewidencje, stworzyć nowoczesny system dystrybucji i rozliczeń. A to zachodni inwestorzy umieją szybko robić.

Przy okazji powiemy, iż ogłoszono jeszcze dwa konkursy na prywatyzację przedsiębiorstw państwowych za dewyty: sprzeda się 50,25 proc. akcji krajpedzięgo przedsiębiorstwa "Pienas" i 70,78 proc. akcji hotelu "Neris" w Kownie. W najbliższym czasie zamierza się ogłosić decyzję o sprzedaży Lenwarskiej Fabryki Dywanów "Klimat" i przedsiębiorstwa państwowego "Vilniaus Pienas".

Zygmunt WIRPSZA
Fot. T. Wadźniewicz

Leśnictwo

Jak Litwa handluje drewnem

Obecnie lasy zajmują w naszym kraju 1,92 mln hektarów, w ciągu ostatniego dziesięciolecia zasilenie prawie się nie zmieniło. Dąży się do tego, aby wzrosło ono średnio o 2-3 proc. Co roku na Litwie wyręba się około 3000-4000 tys. metrów sześciennych drewna. W drugim półroczu 1994 r. przedsiębiorstwa leśne wyeksportowały ogółem drewna i jego przetworów na sumę 22,9 mln litów. W ciągu najbliższych pięciu lat potencjał miejscowej produkcji drewna powinien zwiększyć się około 1,5 raza, wzrośnie jego eksport. Blisko 98 proc. lasów państwowych należy do leśnictw i parków narodowych. Prawie 5 proc. lasów litewskich, czyli około 80 tys. hektarów stanowi własność prywatną.

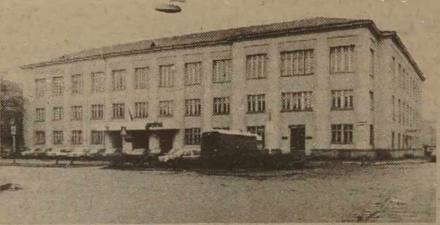
Minister leśnictwa A. Vasiliaskas zaprzecza bezzasadnym poglądom, że rzekomo leśnicy bezwzględnie wycinają las, drewno wywożą z Litwy i sprzedają je najczęściej w krajach skandynawskich za pół darmo. Jak powiedział minister, to zamieszanie we własnych interesach czynią odbiorcy drewna, różni przedstawiciele prywatnej przedsiębiorczości. Chcieliby oni bowiem kupować od leśnictw drewno tania i zyskiem odsprzedawać za granicę. Dotychczas jeszcze nie udaje się odpowiednio uporządkować spraw eksportu drewna. Obecnie 80 proc. eksportu drewna stanowi drobne drewno użytkowe, głównie papierówka, której obecnie w kraju nie wykorzystuje się. Eksport drewna daje podstawowe wpływy waluty dla potrzeb leśnictwa naszego kraju — nabywcia sprzętu technicznego, części zamiennych. Specjaliści Ministerstwa Leśnictwa obliczyli, że tylko na utrzymanie bazy wyrębu lasów trzeba rocznie 6-7 mln dolarów USA. Suma ta nie obejmuje prac w zakresie regeneracji, ochrony lasów. Jednocześnie leśnictwa nie mogą bezpośrednio eksportować



drewna przez port w Klaipėdie, trzeba bowiem zgromadzić duże jego ilości, poza tym nie mają wspólnego terminalu, więc nie mogą się obejść bez pośredników. Odbiorcy drewna, zarzucając leśnikom, że rujnuje się przemysł przetwórczy tej gałęzi, obecnie są dłużni leśnictwom 11-12 mln litów. Zdaniem ministra A. Vasiliaskasa, jest sprawą niezrozumiałą, dlaczego sektor państwowy powinien wspierać sektor prywatny? Jak mówi przysłowiem, wreszcie przyszła kosa do wozu. Leśnictwa wreszcie zostały zmoruszone do szukania takich odbiorców, którzy mogą się rozliczyć za towar. Po drugim, Ministerstwo Leśnictwa postanowiło

zasugerować rządowi ponowne wprowadzenie trybu funduszu i kwot. Leśnicy zdecydowali się przede wszystkim dostarczać drewna tym przedsiębiorstwom, które wytwarzają produkcję potrzebną dla Litwy. Na tej liście figuruje również klaipėdiejska "Madiena", chociaż dłużna jest leśnikom blisko 1 mln litów, Kombinat Papiernicy w Grzegorzewie, zakłady melbowe Litwy. Przedsiębiorstwa te otrzymają pewne gwarancje na surowce, jednakże za drewno teraz trzeba będzie się rozliczyć. Wszyscy inni odbiorcy będą mogli zawrzeć z leśnictwami umowy o zakupie surowca drzewnego.

Fot. Jan Lewicki



Tworzy się Skarb Państwa

Co to za instytucja?

20 grudnia ubiegłego roku Sejm uchwalił ustawę o Skarbie Państwa Litwy, na mocy której tworzy się Skarb Państwa naszej republiki.

Właśnie o nim jest mowa w wydawie M. Varneckienė z zastępcą dyrektora Departamentu Budżetu Ministerstwa Finansów, jednym z twórców Departamentu Skarbu Vytautasem Uziela.

— Skarb państwa — to dla nas

— Skarb Państwa — to instytucja

odpowiedzialna za prowadzenie spraw finansowych rządu Republiki Litewskiej. Przeniesieniem Skarbu jest zapewnienie racjonalnego zarządzania zasobami pieniężnymi, którymi dysponuje rząd, ich wykorzystanie. Do funkcji Skarbu Państwa należy zarządzanie środkami budżetu państwowego i innymi, którymi dysponuje rząd, gromadzenie ich na koniec Skarbu. W kompetencji Skarbu będzie wydawanie środków, znajdujących się na kontach, ich ewidencja i kontrola, jak też zachowanie oraz racjonalne wykorzystanie środków podczas procedur Skarbu Państwa. Skarb będzie zarządzał długami

państwowymi — zagranicznymi i wewnętrznymi, prowadził ewidencje transakcji finansowych rządu, gromadził i udzielał informacji o dochodach i wydatkach budżetu państwowego oraz innych funduszach pieniężnych prowadzonych przez Skarb Państwa.

— Dlaczego Skarb Państwa nie został utworzony od razu, gdy Litwa odzyskała niepodległość? Kto w tym okresie spełniał funkcje Skarbu?

— Zgodnie ze spójną socjalistyczną, wykorzystanie środków odrodzonego państwa kontrolował Bank Litewski, część funkcji spełniało Ministerstwo Finansów. Bank dosyć operatywnie udzielał informacji o wykorzystaniu środków, jednakże odmówił wykonywania pracy kasjera państwo-

wego. Ministerstwo Finansów, budżet państwowy stały się szeregowymi klientami banku. Informacja wpływała co kwartał, a dopóki opracowywano ją w Ministerstwie Finansów, miały jeszcze 2 tygodnie. W istocie nie było kontroli wykorzystywania środków przydzielanych zawsza przez państwo. W 1993 r. Ministerstwo Finansów Królestwa Danii razem z naszym Ministerstwem Finansów opracowało memorandum w sprawie utworzenia Skarbu Państwa Litwy. Z pomocą przyszli również konsultanci Międzynarodowego Funduszu Waiutowego.

— Skarb tworzyliście prawie 2 lata.

— Tak. Niewiele wiedzieliśmy, co to jest. Wszyscy musieli się uczyć. Poza tym, należało mieć nowoczesny sprzęt obliczeniowy, wyszkolony personel, utworzyć Departament Skarbu Państwa z jednostkami terytorialnymi, a do tego jeszcze mnóstwo różnorodnych spraw organizacyjnych.

— Jak będzie przebiegała kontrola tego, aby pieniądze państwowe nie były wydawane na potrzeby nie najpilniejsze lub szafowane w inny sposób?

— Departament Skarbu otrzyma kosztorysy wydatków i będzie nadzorował jak są one wykonywane. Ważne jest szczególnie to, że Depar-

— Co się zmieni, gdy zacznie funkcjonować Skarb Państwa?

— Funkcje Skarbu będą wprowadzane stopniowo. Tryb jego działania określił minister finansów. Ustalona działalność będzie obowiązywała wszystkie ministerstwa, departamenty, instytucje rządowe i ludzi, banki, wszystkie podmioty gospodarcze kształtujące i wykorzystujące zasoby pieniężne budżetu państwowego oraz inne pieniądze, którymi dysponuje rząd.

W tym roku przewiduje się rozpoczęcie finansowania organizacji budżetowych bezpośrednio ze Skarbu Państwa, w roku następnym rozpoczniemy również opłacanie rachunków. Departament Skarbu będzie zarządzał, jak już mówiłem, środkami budżetu państwowego, pożyczkami wewnętrznymi i zagranicznymi, jak też funduszami prywatyzacji i in.

— Jak będzie przebiegała kontrola tego, aby pieniądze państwowe nie były wydawane na potrzeby nie najpilniejsze lub szafowane w inny sposób?

— Departament Skarbu otrzyma kosztorysy wydatków i będzie nadzorował jak są one wykonywane. Ważne jest szczególnie to, że Depar-

tament Skarbu będzie udzielał bardzo operatywnej informacji o wykorzystaniu środków, to zaś przyczyni się do kontroli użytkowania środków państwowych. Poza tym, wydział audytorski będzie sprawdzał, czy prawidłowo są wykonywane procedury Skarbu.

Na rozpoczęcie pracy Skarbu Państwa z niepokojem oczekują pracownicy księgowości instytucji i organizacji budżetowych, ale nie ma do tego powodu, bowiem po rozpoczęciu prowadzenia ewidencji poprzez Skarb odpowiedzialność zmniejszy się ilość spraw w bankach. Poza tym, będziemy dążyć, aby operacje skarbowe były przeprowadzane zgodnie z ustalonymi terminami.

— Powodzenie pracy Departamentu Skarbu w dużym stopniu będzie zależało od obowiązujących, kwalifikacji i doświadczenia pracowników. Ciekawie, kto będzie w nim pracował?

— Dotychczas nie zatwierdzono jeszcze struktury etatów departamentu. Mogę powiedzieć tylko tyle, że większość personelu utworzą pracownicy centralnej księgowości Ministerstwa Finansów, którzy są już przygotowania do tej pracy.

W końcu br. prawdopodobnie ulegnie zmianie stosunek lita do dolara

Obecny wzrost cen — to próba zbilansowania kursu lita

Niedawno grupa naukowców z Instytutu Ekonomiki... Analiza finansowej gospodarki Litwy...

pieniędzy. Liberalizacja cen sprawiła, że ceny nie...

W 1992 roku rząd podejmuje decyzję o dwukrotnym...

Zdaniem specjalistów popolepiono również błąd przy...

Jullitta TRYK

W roku ubiegłym największe inwestycje były w budownictwie i transporcie

Najwięcej środków w roku ub. przeznaczano na budownictwo mieszaniowe — 23 proc. i transport — 11 proc.

Przedsiębiorstwa i spółki budowlane wykonały prac na Litwie...

W ciągu 10 lat —

400 razy drożej

Rosną ceny budów

Według danych Departamentu Statystyki w grudniu ub. w porównaniu z listopadem...

Indeks cen budownictwa mieszkaniowego w grudniu w porównaniu z listopadem...

W tymczasem ceny budownictwa w grudniu w porównaniu z cenami...

Kurs walut w Banku Litewskim

Bank Litewski od 28 lutego 1995 r. ustala następującą relację lita do walut obcych

Table with columns: Nazwa waluty, Lity za jedną jednostkę, 100 krajowych litów, 1000 amerykańskich dolarów, 1000 niemieckich marek, 1000 szwajcarskich franków, 1000 brytyjskich funtów, 1000 japońskich jenów, 1000 australijskich dolarów, 1000 nowozelandzkich dolarów, 1000 hongkongskich dolarów, 1000 indonezyjskich rupii, 1000 tajwańskich dolarów, 1000 koreańskich wonów, 1000 wietnamskich dongów, 1000 indyjskich rupii, 1000 australijskich dolarów, 1000 nowozelandzkich dolarów, 1000 hongkongskich dolarów, 1000 indonezyjskich rupii, 1000 tajwańskich dolarów, 1000 koreańskich wonów, 1000 wietnamskich dongów, 1000 indyjskich rupii.

Nagrody i niepokoje przedsiębiorców

Ubiegłoroczne Złote Statuetki Lidera Polskiego Biznesu to nie tylko wyróżnienie dla najlepszych przedsiębiorców...

Przedsiębiorcy otrzymali firmy Agros Holding, Zakład Mechaniki Maszyn Agna, Animex S.A., Convector, Drumet, Powszechny Bank Kredytowy oraz Stomil Olsztyn.

Przeznaczono też dwie nagrody specjalnie osobom nie związanym bezpośrednio z biznesem...

Do zorganizowanego przez BCC konkursu stanęło około stu firm, z których w ciągu dwóch miesięcy wyłoniono 22 nominowane do nagrody głównej.

Biznesmeni z BBC przedstawili także dokument zatytułowany: "Nowe projekty regulacyjne — obawy przedsiębiorców"...

Zdaniem BCC skutkiem tej ustawy...

Chińskie piractwo

Amerykianie nie żartują...

...zwłaszcza, gdy chodzi o pieniądze. Jeśli komu grozi interwencja zbrojna...

Polska w ostatniej chwili uniknęła sankcji jakimi chciała ją okładać Ameryka...

Decyzja ta oznaczała, że pierwsza potęga przemysłowa nie cofnie się przed wypowiedzeniem umowy handlowej...

Nikt nie jest w stanie nawet oszacować strat, jakie firmy amerykańskie ponoszą z tytułu chińskiego piractwa...

Amerykianie bardzo starannie wybrali miejsce uderzenia. Wyselekcjonowali 35 grup towarów...

Obłożenie ich cłem w wysokości 100 proc. oznacza, że zostaną one całkowicie wyparte z rynku amerykańskiego...

Amerykianie uderzyli więc bardzo celnie i boleśnie. Chińczycy w pierwszym odruchu próbowali skontrować...

towary importowane z USA. Objęcie miały kasety, płyty, alkohol, kosmetyki, a przede wszystkim papierosy...

Po dwóch dniach Pekin spłuczył więc z tonu i zaproponował sbyć negocjacje. Amerykanie prawdopodobnie spodziewali się takiego rozwiązania...

Podobna sytuacja wydarzyła się przed rokiem. Chińczycy narazili się wówczas Amerykanom szukaniem lewicy dojk na ich rynek...

Prawdopodobnie tak stanie się i tym razem. W grę wchodzi bowiem zbyt wielkie pieniądze. Wprawdzie piraci zarabiają trochę...

Andrzej MIKORSKI (PA)

ROZMAITOŚCI Rotterdamskie rekordy

Największy pod względem wielkości przeladunków port morski świata — Rotterdam — będzie nadal rozbudowywany i unowocześniany...

Table with columns: 100 franków francuskich, 100 marek niemieckich, 100 dolarów amerykańskich, 100 funtów brytyjskich, 100 franków szwajcarskich, 46.18, 48.06, 237.82, 247.52, 161.93, 168.53, 378.08, 393.52, 190.45, 198.23

Chinom przybywa długów

Utrzymujący się od wielu lat intensywny rozwój gospodarczy Chin nie pozostaje bez negatywnego wpływu na stan zewnętrznego zadłużenia tego kraju...

Rotszyldowie w akcji

Bankowa grupa Rotszylda (swego czasu Rotszyldowie) była właścicielami jednej z największych sieci bankowych w Europie...

(PA)

Zestaw przygotował dział ekonomiczny "K.W."

Mały jubileusz wrocławskiej fundacji Zawsze z ukochanym Wilnem

Stara to prawda: człowiek jest wart dokładnie tyle, ile może pomóc innemu człowiekowi. Donata Nowak — wilanianka, od czasów powojennych — wrocławianka. Wilno — to lata dzieciństwa i młodości, i czas rozterki, gdy runęło wszystko, co rodzina mieszkająca na Antokolu wspólnie budowała. To utrata ojca — oficera WP, to akwizytywne w terenie ruin Zamku Królewskiego w Miednikach, skąd Donacie szczęśliwie udało się wyostać. To wreszcie Wrocław, dokąd po wielu perypetiach trafiła i zamieszkała na stałe.

Zawsze jednak myślała była w ukochanym Wilnie. I gdy tylko nastąpiły sprzyjające czasy, aktywnie włączyła się do niesienia pomocy miastu, skąd jej korzenie. Znalazła grupkę ludzi podobnych sobie. Z ich inicjatywy powstała Fundacja na Rzecz Ochrony Kultury Polskiej na Wileńszczyźnie im. Adama Mickiewicza. Została prezesem jej Zarządu. Właśnie pięć lat w lutym mijają od narodzin tej instytucji, działającej z ogromnym zaangażowaniem i poświęceniem. Wystarczy przypomnieć rejestr uczynków i inicjatyw Fundacji, które zresztą staraliśmy się odzwierciedlać na naszych łamach. Mały jubileusz jest okazją przypomnienia raz jeszcze,

przynajmniej wrywkowo, akcji Fundacji na rzecz Wilna i Wileńszczyzny.

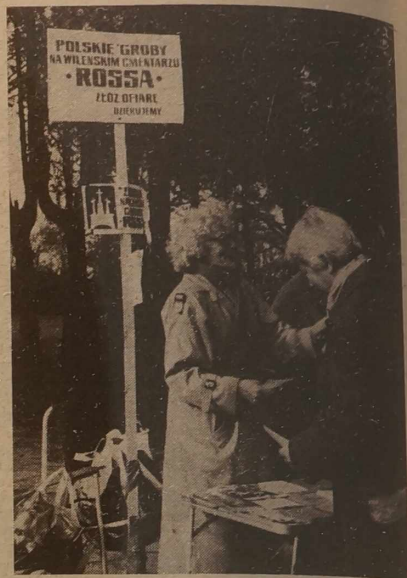
Kiedy były czasy szczególnie trudne, z Wrocławia docierały do Wilna transporty żywnościowe oraz leków. A równocześnie przecież nie zapomniano o naszej wspólnej spuście historycznej i kulturalnej. Dzięki poparciu finansowemu Fundacji im. A. Mickiewicza można było wreszcie odnowić pomnik w miejscu stracenia Szymona Konarskiego. Ma ona także swój wkład w odświeżeniu tablicy pamiątkowej nad wejściem do Celi Konrada klasztoru bazyliański, gdzie był więziony Mickiewicz. A skoro mowa o poecie — patronie Fundacji,

więc partycytowała w wydaniu w Wilnie dwóch książek o tematyce mickiewiczowskiej. Natomiast dla polskiej szkoły w Kamionce (rej. solęcznicki) zakupiła komplet kaset z nagraniem "Pana Tadeusza", oczywiście dołączając magnetofon, aby młodzież mogła słuchać.

Polskie książki wędrowały i wędrują z Wrocławia do polskich bibliotek Wilna i Wileńszczyzny. Szyły inne przesyłki. Np. farb olejnych do Wołkowskiej na Białostoku z przeznaczeniem na odnowienie wojskowego polskiego cmentarza tam się znajdującego. Ten rejestr dobrych uczynków można by jeszcze kontynuować wspominając chociażby fakt wspierania materialnego młodzieży z Wileńszczyzny studiującej we Wrocławiu.

Barczo rzeczowe kontakty łączą wrocławską Fundację z Wileńskim Komitetem Opieki nad Starą Rosą i Cmentarzem Bernardyńskim. Dzięki funduszom przekazanym przez p. Donatę Nowak sfinansowano postument do pomnika na grobie architekta Karola Podcażyńskiego. Natomiast w końcu października ub.r. również na Rosie stanął pomnik (Fundacja przeznaczyła na ten cel 700 USD) innemu wielce zasłużonemu dla Wilna człowiekowi — Bolesławowi Bałzukiewiczowi, prof. Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. Odrestaurowano też cztery nagrobki na tej najstarszej wileńskiej nekropolii.

Na drodze niesienia pomocy rodakom nie obyło się bez przykości. Zresztą oddajemy głos p. Donacie Nowak: "Liczyłam, że znajdę godnego partnera do współpracy w Fundacji Kultury Polskiej na Litwie im. J. Montwiła, kierowanej przez Henryka Sosno-



wskiego. Wszak cele i założenie obu fundacji są zbliżone. Srodze jednak się zawiodłam. Pieniądże, które przekazałam FKPLM nie zostały w sposób właściwy wykorzystane, zmuszona więc byłam zerwać wszelkie kontakty".

Przykro jest, naturalnie, wspominać o tym fakcie przy tak szczególnej okazji jak 5-lecie działalności Fundacji im. Adama Mickiewicza.

... Jesienią ub. roku wrocławską "Gazeta Robotnicza" pisała: "Fundacja na Rzecz Ochrony Kultury Polskiej na Wileńszczyźnie im. Adama Mickiewicza, z siedzibą w Wrocławiu, niezwykle serdecznie i gorąco dziękuje wszystkim wrocławianom za datki, jakie ofia-

rowali na wrocławskich cmentarzach 30 października i 1 listopada. Dzięki ich ofiarności fundacja zebrała 34 miliony złotych, które jak w latach poprzednich, trafiły na wileński cmentarz Rossa. Pieniądże przeznaczone są na renowację polskich zabytkowych grobów..."

Kontakt z Wilnem i Wileńszczyzną więc trwa. Wiemy, że p. Donata Nowak z całą pewnością znów wkrótce zwita do Wilna, znów będzie ciekawiła się naszymi sprawami, będzie starała się wspomóc każdą dobrą inicjatywę.

Przy sposobności podajemy adres i konto Fundacji ul. Wita Stwosza 16, 50-950 Wrocław; bank rachodni 1/0 Wrocław Nr. 389206-801072-132.

Zyczymy Fundacji i prezosi jej Zarządu p. Donacie Nowak wytrwałości w niesieniu pomocy rodakom na Wileńszczyźnie.

Halina JOTKIAŁO

NA ZDJĘCIACH: w roku ub. na czterech cmentarzach wrocławskich odbywała się zbiórka na rzecz wileńskiej Rosy — p. Donata Nowak była w gronie kwestujących; cegielki, które otrzymuje każdy ofiarodawca; pomnik Bolesława Bałzukiewicza na Rosie stanął ze składek wrocławian przy współpracy z Wileńskim Komitetem Opieki nad Starą Rosą i Cmentarzem Bernardyńskim.

Fot. archiwum i Marian Paluszewski



Na 100 rocznicę urodzin F. Żwirki

Zapraszamy do udziału

Niespełna pół roku dzieli nas od setnej rocznicy urodzin lotnika Franciszka Żwirki. Właśnie to zadczydowało o temacie kolejnego posiedzenia społecznego komitetu jego imienia w Świączanach.

Rozpatriono na nim szereg zagadnień, związanych z obchodami jubileuszu. Postanowiono rozpocząć uroczystości nie 16 września, w dniu urodzin lotnika, a wczesniej, 13 września. Dzień ten wybrano nieprzypadkowo. 13 września przypada niedziela. Ludzie po tygodniu pracy u schyłku lata będą mogli odpocząć od codziennych kłopotów, przyjąć na

koncert, który ma się odbyć w ośrodku kultury w Świączanach. Zostanie tu również zorganizowana wystawa eksponatów ze zbiorów miejscowych krajoznawców o życiu słynnego krajana, o jego zwycięstwach na międzynarodowych zawodach najlepszych pilotów świata w latach trzydziestych.

W Świączanach zgromadzono sporo eksponatów. Ale o wielu lat zajmują się tym nie tylko uczniowie miejscowej Szkoły Średniej nr 2, muzeum. Okazuje się, że F. Żwirka od dawna interesuje się jedna ze szkół w Nowej Wilejce. Postano-

wiono skontaktować się z nią i ewentualnie sprowadzić stamtąd część dokumentów, fotografii.

Czas robi swoje. Coraz mniej jest mieszkańców miasta, którzy pamiętają rodzinną Żwirków, uroczystości w Świączanach z okazji jego lotniczych zwycięstw, odświeżenie tablicy na murach szkoły, gdzie uczył się, nadanie jego imienia ulicy, gdzie się on urodził. Wyrosło i rośnie nowe pokolenie, dla którego owe wydarzenia są tylko historią. Dlatego na posiedzeniu komitetu postanowiono ogłosić konkurs na rysunki dziecięce, poświęcone zwycięskim lotom,

życiu Franciszka Żwirki. Mogą w nim uczestniczyć wszystkie szkoły rejonu. Najlepsze rysunki zostaną wyróżnione nagrodami.

Będą wydane znaczki poświęcone jubileuszowi, natomiast twórczyni ludowa Aleksandra Kudabienė podjęła się utkania specjalnych ręczników z lotniczym emblematem i nazwiskiem pilota.

Na posiedzeniu był obecny i udzielił wiele rzeczowych rad mer miasta Świączany Zigmantas Garla. Żyje zainteresowanie sprawami przygotowań do jubileuszu wykazują także wspólnoty tatarska, żydowska, białoruska rejonu. Obiecują pomoc poseł na Sejm Everistas Raišiuotis. Mamy nadzieję, że władze rejonowe również nie pozostaną na uboku.

Przygotowania do jubileuszu są sprawą wspólną, a nie tylko niewiel-

kiej grupki członków komitetu społecznego. Trudności, problemów mamy dość mnóstwo. Potrzebni są sponsorzy, potrzebna jest pomoc pieniężna, organizacyjna. Potrzebne są propozycje, rzeczowe rady społeczeństwa, wasyłków, którym droga jest pamięć, sława, męstwo naszych przodków.

Dlatego ku uwadze naszych czytelników i sympatyków podajemy numery święciańskich telefonów prezesa komitetu Jankasa Skindera i członkini komitetu Marii Lenkauskienė — 5-26-37 (5-21-65 (kierunkowy z Wilna — 8-217). Prosimy, dzwonić, proponować, uczestniczyć w przygotowaniach.

Nikołaj NIEZAMOW, członek Święciańskich Społecznego Komitetu Franciszka Żwirki

TELEWIZJA

WTOREK, 28 LUTEGO

LTV

7.30 - Dzień dobry, 8.30 - Tele...

BAŁTYCKA TV, TV POLONIA
7.30 - Horoskop, 7.35 - S. "Tak...

TELE-3

7.30 - Wiadomości, 8.00 - Film...

KOWIEŃSKA TV
7.45 - "Studio 300", 9.30 - S. "Kop...

WILEŃSKA TV

7.30 - S. "Dzika Róża", 8.00 - 90x6090...

tamtej stronie "rozwyższości", 22.45 -

OSTANKINO TV

5.30 - Poranek, 7.52 - Dziennik...

TVP-1

10.00 - Wiadomości, 10.10 - Ma...

ŚRODA, 1 MARCA

LTV

7.30 - Dzień dobry, 8.30 - Tele...

BAŁTYCKA TV, TV POLONIA
7.30 - Horoskop, 7.35 - S. "Tak...

doty i słuch. Może ktos z was poda...

Amerykański aktor filmowy Clark...

z Monachium. Podczas przerwy -

TELE-3

7.30 - Wiadomości, 8.00 - Film...

KOWIEŃSKA TV

7.45 - "Studio 300", 9.30 - S. "Kop...

WILEŃSKA TV

7.30 - S. "Dzika Róża", 8.00 - 90x6090...

OSTANKINO

5.30 - Poranek, 7.52 - Dziennik...

TVP-1

10.00 - Wiadomości, 10.10 - Ma...

Szanowni Państwo!

Zamieszczając reklamę na łamach "KURIERA WILEŃSKIEGO!"



Fax informator

Niezawodna informacja przez całą dobę. W sprawie zamieszczenia informacji prosimy zwracać się...

SKUPIJEMY

w dowolnych ilościach plastikowe granulo.

WYKONUJEMY

granitowe pomniki, ogrodzenia, nagrobki.

Korzystne podróże komercyjne WARSZAWA-MOSKWA-WILNO

Wizy do Rosji, Niemiec, na Białoruś.

UCZĘ potocznojęzyka litewskiego

UDZIELEŃ POŻYCZKI pod zastaw nieruchomości

19-letni chłopak POSZUKUJE PRACY.

POTRZEBNA JEST SEKRETARKA, która potrafi z łatwością posługiwać się komputerem.

Firma po dobrej cenie skupuje SKÓRY CIEŁEK

SZYBKO I FACHOWO wykonujemy uzwalanie silników elektrycznych.

DZIĘKUJEMY serdecznie zarządowi spółki rolnej Olszowskiej 9-letniej Szkoły oraz...

KUPIE mieszkanie, może być niewykupione, oddane w zastaw lub zadatku.

W każdy środe autobusem bezpłatnie jeżdżym do DUESSELDORFU

UDZIELEŃ POŻYCZKI pod zastaw nieruchomości lub samochodu.

SPRZEDAM polskie używane konne grabie, kołarki, przetrząsacze do siana i koparki ziemniaczane.

Wielok (28.II) jest 59 dniem 1995 r. Do końca roku 306 dni.

Wielok (28.II) jest 59 dniem 1995 r. Do końca roku 306 dni.

Wielok (28.II) jest 59 dniem 1995 r. Do końca roku 306 dni.

Wielok (28.II) jest 59 dniem 1995 r. Do końca roku 306 dni.

Wielok (28.II) jest 59 dniem 1995 r. Do końca roku 306 dni.

Wielok (28.II) jest 59 dniem 1995 r. Do końca roku 306 dni.

Wielok (28.II) jest 59 dniem 1995 r. Do końca roku 306 dni.

Wielok (28.II) jest 59 dniem 1995 r. Do końca roku 306 dni.

Wielok (28.II) jest 59 dniem 1995 r. Do końca roku 306 dni.

Wielok (28.II) jest 59 dniem 1995 r. Do końca roku 306 dni.

KURIER wileński Dziennik społeczno-polityczny Rządu Republiki Litewskiej

Redaktor Zbigniew BALCEWICZ Nasz adres: Laisvės pr. 60, 2056 Vilnius, Lietuwa Respublika

TELEFONY: redaktor - 42-79-01, zastępcy redaktora - 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny - 42-79-49, sekretariat - 42-79-50

OGŁOSZENIA REKLAMĘ DO "KURIERA WILEŃSKIEGO" PRZYJMUJE SIĘ:

W Domu Pras (al. Laisvės 60, pietno 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65)

al. Giedimino 46-1; al. Pylimo 26; al. Giedimino 2; Poczta Centralna; W oddziałach łączności; nr 41, Gerovis 29; nr 48, Kojalavicius 131; Buhydiškis; Karijain; Mickūnais; Nemėnėlis; Soderis; W Kownie: ul. Biržų 8.